

30 lipca 2010



Jesienią ruszy "Biobank"

W Świętokrzyskim Centrum Onkologii powstanie "Biobank". Będzie pierwszą tego rodzaju placówką w kraju, która na olbrzymią, niespotykaną dotychczas skalę umożliwi pobieranie, przechowywanie i badanie próbek, m.in. krwi potrzebnych do analizowania przyczyn zachorowań na choroby cywilizacyjne. Docelowo w projekcie będzie mogło wziąć udział nawet 500 tysięcy mieszkańców województwa świętokrzyskiego. Marszałek Adam Jarubas oraz Stanisław Gózdź, dyrektor ŚCO podpisali pre-umowę na dofinansowanie tej inwestycji ze środków unijnych. Jej realizacja kosztować będzie 4 miliony złotych.

Projekt utworzenia sieci prewencji chorób nowotworowych pod nazwą „Biobank” wsparł Zarząd Województwa, który w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na stworzenie tej jednostki przyznał 3 mln 400 tysięcy złotych, czyli aż 85% całkowitej wartości projektu.

- W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego rozdzieliliśmy unijne środki przeznaczone na innowacje, wspieranie działalności dydaktycznej i badawczej szkół wyższych oraz placówek sektora badawczo-rozwojowego. Najwyższą ocenę uzyskał przedstawiony przez Świętokrzyskie Centrum Onkologii projekt utworzenia sieci prewencji chorób nowotworowych - mówi marszałek **Adam Jarubas**. - Podpisana pre-umowa dotyczy pierwszego etapu budowy „Biobanku”, kolejne etapy obejmować będą prace w ramach Regionalnego Centrum Naukowo - Technologicznego zlokalizowanego w Podzamczu Chęcińskim. Do budowy „Biobanku” angażujemy nie tylko najnowocześniejsze technologie i sprzęt, ale także najwyższej klasy fachowców z obszaru ochrony zdrowia; mam nadzieję, że dzięki temu za kilka lat będzie się mówić o Świętokrzyskiem jako o „regionie zdrowia”, do którego warto przyjechać także po to, aby się tu leczyć.

Świętokrzyscy onkolodzy podkreślają, że „Biobank” będzie miejscem unikalnym w skali kraju. Umożliwi stałe monitorowanie i rzetelną ocenę stanu zdrowia osób biorących udział w programie profilaktycznym, co pozwoli na wcześniejsze wykrywanie nowotworów.

- W „Biobanku” gromadzona będzie m.in. surowica krwi naszych mieszkańców, a następnie przechowywana nawet przez 30, 40 lat. - informuje **Stanisław Gózdź**, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii. - Jeżeli cokolwiek niepokojącego będzie działo się z konkretnym pacjentem, będziemy mieli możliwość zbadania i oceny pewnych parametrów jego krwi, które są bardzo istotne dla dalszego leczenia. Najważniejsze jest to, że będziemy

mieli możliwość dokładnej oceny stanu zdrowia pacjentów i jego monitorowania przez kilkadziesiąt lat, a także przeprowadzania wielu specjalistycznych badań genetycznych służących wczesnemu wykrywaniu raka. W tej chwili mamy przebadanych 15 tysięcy osób, a dzięki temu projektowi docelowo przebadamy nawet pół miliona pacjentów. „Biobank” to wielka szansa i dobra wróżba na przyszłość dla naszego społeczeństwa – dodaje dr Stanisław Gózdź.

Realizacja programu rozpocznie się jesienią, a już od nowego roku planowane jest rozpoczęcie gromadzenia w „Biobanku” materiału genetycznego świętokrzyskich pacjentów.